

Anna Ceglarska
(Uniwersytet Jagielloński)

WIERNOŚĆ I WŁADZA, CZYLI POLITYKA WEDŁUG PENELOPY

ABSTRACT

FIDELITY AND AUTHORITY – POLITICS BY PENELOPE

So far portrayed above all as a faithful wife of Odysseus, Penelope is a much more complicated character. In fact, her status on Ithaca remains unclear and modern researchers are increasingly inclined to see her as a symbol of a woman who wants to overthrow patriarchal government. This article tries to answer the question of who actually Penelope was and what role did she play during the twenty years of Odysseus' wanderings. For this purpose, after preliminary discussion on the issue of governance at Ithaca, the evaluation of her relations with other residents of the island was conducted – not only the people, but also Telemachus and, above all, the suitors. For Penelope plays different roles – she is the queen, the mother, the symbol of Odysseus' authority, for some still married, for others a widow. At the same time she remains the most valued and respected person in Ithaca. Due to the analysis of 'Odyssey' undertaken in this article and the interpretation of the individual heroes' behavior, I hope to show on what grounds relied Penelope's power and whether in fact it can be concluded that she was ruling in the absence of her husband.

KEYWORDS: Penelope, suitors, authority, power, politics

SŁOWA KLUCZOWE: Penelopa, zalotnicy, autorytet, władza, polityka

*Twoja sława do niebios szerokich sięga, niby jakiegoś
naprawdę nieskazitelnego króla, który w bojaźni bo-
żej nad rzeszą dzielnych mężów panuje i sprawiedliwo-
ści strzeże, a pod jego dobrymi rządami czarna ziemia*

*niesie pszenicę i jęczmień, drzewa są ciężkie od owoców,
nieustannie rodzą się owoce, morze dostarcza ryb, a ludy
żyją szczęśliwie.*

Homer, *Odyseja*, XIX, 108–114.

Przytoczone powyżej słowa kryją w sobie istotne znaczenie. Choć mogą być one odczytywane zaledwie jako chęć przypodobania się władcy domu i czyste pochlebstwo, nie ulega wątpliwości, że porównanie do nieskazitelnego króla, którego rządy są tak dobre, iż sama ziemia wydaje obfitsze plony, niesie ze sobą wielki ładunek emocjonalny. Nie to jednak jest najbardziej zaskakujące – „królewskość”, bądź też boskość są w poematach Homera częstymi epitetami. Nestor w Pylos od razu uznaje, iż Telemach z laertesowego musi pochodzić rodu, tak godnie przemawia, Menelaos zaś poznaje w swych gościach szlachetnie urodzonych. Tułający się od dziesięciu lat Odyseusz¹ nadal ma w sobie tyle królewskiego dostojeństwa, że Atena przemienia go w dość odrażającego żebraka, by uniemożliwić jakiegokolwiek rozpoznanie. Nawet zalotnicy są mężni i prześwietni, choć ich postacie nie wzbudzają sympatii. W tym wypadku jednak „królewskość” przypisywana jest zupełnie innej osobie, a co więcej, nie jest to „królewskość” rozumiana jako dostojeństwo, dar wypowiedania się, inteligencja czy szlachetność, lecz „królewskość” w bardzo pragmatycznym sensie – umiejętności zarządzania państwem i ludem. Osobą zaś, której te cechy są przypisywane, jest, co może wydawać się dość zaskakujące, Penelopa. Wierna małżonka Odyseusza, która od dwudziestu lat czeka na powrót swego męża, otoczona licznymi zalotnikami, z rzadka wychodząca ze swych pokoi i pojawiająca się zaledwie kilkakrotnie w tekście *Odysei* oceniona jest jako ta, która niczym król włada Itaką. Rola Penelopy wydaje się być zatem dużo bardziej skomplikowana, niż jedynie oczekiwanie na powrót małżonka. Czy jednak prócz tej pochwały w poemacie znajdują się inne wskazówki, sugerujące, iż pod nieobecność Odysa to właśnie ona sprawowała rządy na wyspie? Próba oceny nie tylko autorytetu Penelopy, ale też potencjalnych kompetencji przez nią posiadanych wydaje się być niezwykle ciekawym zagadnieniem.

Penelopa uwagę słuchaczy, a później czytelników Homera przykuwała od dawna, stając się nade wszystko archetypem wiernej i kochającej

¹ Choć przyjmowanie dziesięciu lat tułaczki jest pewnym nadużyciem, biorąc pod uwagę, że rok spędził on na wyspie u Kirke, a kolejne osiem, choć niechętnie, u Kalipso.

małżonki. Jednak ograniczenie tej postaci jedynie do tego wymiaru wydaje mi się nadmiernym jej upraszczaniem. Penelopa bez wątpienia jest kimś więcej, niż tylko żoną Odyseusza. Przede wszystkim, jest również córką, żoną i matką władców, co niewątpliwie wpływa na jej status społeczny². Jej ojcem jest Ikarios, brat Tyndareosa, czyli ziemskiego ojca boskiej Heleny. Penelopa jest zatem spokrewniona z najpiękniejszą kobietą na świecie, która stała się przyczyną całej wojny trojańskiej³. Za małżonka ma przemyślnego Odyseusza, dzięki któremu zakończenie tejże wojny stało się możliwe. Urodziła mu także syna, Telemacha, przyszłego dziedzica fortuny i prawdopodobnie stanowiska władcy Itaki. Jej status w rodzinie greckiej jest zatem wyjątkowo wysoki. Penelopa jednakże nie może w swoim domu pełnić takiej samej roli jak królowa Arete na Scherii, czy nawet Helena na dworze Menelaosa⁴. Inne kobiety cieszą się szacunkiem gości i poddanych, biorą udział w uctwach, przyjmują błagalników, a nawet wprost doradzają swym małżonkom. Podstawową różnicą pomiędzy innymi władczyniami a Penelopą jest brak króla–małżonka. Penelopa nie może w pełni odgrywać roli królowej, gdyż nie ma faktycznego władcy, a ona sama jest zaledwie, wprowadzając do dobrze sytuowaną i poważaną, ale wciąż jedynie kobietą.

Pojawia się zatem pytanie, kto w czasie nieobecności Odysa rządził na Itace? Do tej pory pośród badaczy dzieł Homera wzbudza wątpliwości przebieg podziału społecznego na wyspie – czy rozróżnić można już trzy warstwy, tj. króla, arystokrację i lud, czy granica nadal przebiega między królem a poddanymi, czy też mamy do czynienia zaledwie z grupą „książąt”, z których jeden cieszy się największym, ale nieformalnym autorytetem⁵. Nie podejmując w tym miejscu próby rozstrzygnięcia tejże kwestii,

2 E. Meier Tetlow, *Women, Crime and Punishment in Ancient Law and Society*, vol. 2: *Ancient Greece*, A&C Black, New York–London 2005, s. 23.

3 C.G. Thomas, *Penelope's Worth: Looming Large in Early Greece*, „Hermes” 1988, 116(3), s. 260.

4 H. Whittaker, *Gender roles in the Odyssey*, [w:] *Greece and Gender*, „Papers from the Norwegian Institute at Athens” 2, red. B. Berggreen, N. Marinatos, Grieg Media-log, Bergen 1995, s. 34.

5 Moim zdaniem w pewną sprzeczność bądź niejasność popada w tej kwestii J. Halverson, podnosząc, iż na Itace nie ma jeszcze wyraźnej monarchii ani polis, oraz podkreślając dwudzielność na lud, w skład którego wchodzi również zalotnicy i „całą resztę”, znajdującą się niejako poza społeczeństwem, by za chwilę w grupie „ludu” wyróżnić jednak „przywódców”. Sam fakt, iż w warstwie demosu pojawiają się jednostki „ważniejsze”, czy nazwiemy je „księżętami”, władcami czy basileusami, moim zdaniem powoduje, iż można zacząć dostrzegać jeśli nie istniejący,

wydaje mi się jednak bezspornym, iż jeżeli można mówić o jakimkolwiek władcy Itaki, to był nim Odys. Nie tylko dlatego, że wielokrotnie jest tak właśnie określany przez Homera, ale również posiada największy majątek, co (podobnie jak najlichniesz armia podczas wojny w przypadku Agamemnona powoduje uznanie go naczelnym dowódcą) czyni Odysa najważniejszym spośród kefałeńskich „książąt” w czasach pokoju. Jego wpływy mogły być mniej lub bardziej formalne, lecz nie ulega wątpliwości, iż był on ceniony jako przywódca. Najwyraźniej jedynie on troszczył się o wysłuchiwanie zdania ludu, gdyż zgromadzenia nie zwoływano od czasów jego wyjazdu na wojnę. Pierwszy raz zwołuje je ponownie Telemach, prosząc o wsparcie, którego zresztą nie otrzymuje. Odyseusz natomiast bez wątpienia mógł i potrafił wpływać na decyzję obywateli, jak miało to miejsce gdy uchronił Eupejtesa, ojca Antinoosa przed gniewem ludu⁶. Mentor, stanowiący opiekuna młodego księcia, może wygłosić krytykę ludu i zalotników, ale najwyraźniej również nie ma żadnej władzy⁷. Zalotnicy obawiają się ludu, który może być podburzony przez Telemacha, lecz lud milczy, nie chcąc angażować się w sprawy arystokracji. Dawny władca, ojciec Odysa Laertes, jest starcem, złamanym nie tylko wiekiem, ale i rozpaczą po zaginionym synu. Syn króla to zaledwie chłopiec który wkracza w wiek dorosły. Spośród zalotników niektórzy, jak wspomniany Antinoos wyróżniają się większym autorytetem, ale trudno uznać, aby faktycznie przysługiwała im konkretna władza – gdyby tak było, to czy przede wszystkim, nie potrafiąc przekonać Penelopy do małżeństwa, nie mogli pozbyć się mniej istotnych konkurentów? Wszak jeśli liczą na przecięcie odysowego majątku, to ich własne uczyły go pomniejszają. Wszyscy jednak zdają się jednakowo obawiać nagle pojawiającego się autorytetu Telemacha, od razu uznając go za potencjalne zagrożenie, a zatem kogoś, kto

to rozwijający się podział społeczny. Trudno poza tym utożsamiać „najlepszych z młodzieży” z resztą milczącego ludu. Kształtowanie się klas społecznych na Itace zasługuje jednak na bardziej szczegółową i odrębną analizę. J. Halverson, *Social Order in the 'Odyssey'*, „Hermes” 1985, 113(2), s. 129 i 132–133.

6 Homer, *Odyseja*, XVI, 424–430.

7 Mentorowi i Laertesowi Odyseusz miał kazać sprawować pieczę nad wszystkim co się dzieje w Itace. Te dwie postacie pojawiają się jednak zaledwie epizodycznie – Laertes pod sam koniec, gdy rozpoznaje syna i dołącza doń w potyczce z ludem, a Mentor, w chwili wypowiedzi na agorze, gdy jego postać przyjmuje Atena. Trudno zatem uznać, aby którykolwiek z nich sprawował jakąkolwiek rzeczywistą władzę pod nieobecność Odysa, nie mówiąc już o zajmowaniu oficjalnego stanowiska czy regencji. *Ibidem*, II, 225–227.

z założenia może mieć większe znaczenie od nich. Sam fakt, że w pałacu Odysa od kilku lat przebywa 108 zalotników, reprezentantów szlacheckich domów, arystokratów, świadczy o tym, że żaden z nich nie tylko nie ma żadnych faktycznych kompetencji, by sprawić władzę nad Itaką, ale też nie jest do tego uprawniony. Jediną osobą, której autorytet uznawali wszyscy, był nieobecny od dwudziestu lat Odysus. Najwyraźniej jednak Itaka nie potrzebowała stałych rządów króla. Rolnictwo, handel, hodowla dalej toczyły się swoim rytmem. Pasterze kóz i świń nadal zajmowali się swoimi zwierzętami, fakt, że Telemach miał od kogo wypożyczyć okręt świadczy, iż kupiectwo (bądź piractwo) wciąż się rozwijały. Itaka prawdopodobnie całkiem sprawnie funkcjonowała gospodarczo. Brak władcy mógłby doskwierać w chwili zaistnienia konieczności obrony i prowadzenia ludzi na wojnę, ale wojownicy, pod dowództwem króla, właśnie byli na wojnie, angażującej praktycznie cały świat grecki, a zatem zagrożenia zewnętrzne zostały zminimalizowane. W czasach pokoju kraj spokojnie rozwijał się, bez ciągłego zarządu prowadzonego przez monarchę, z jednym istotnym wyjątkiem – domostwem Odysa. Centralne miejsce Itaki było jednocześnie tym, gdzie miało miejsce najwięcej nieprawości, nie tle jednak z powodu nieobecności króla w państwie, co pana domu w jego gospodarstwie. Brak głowy rodziny powodował nie tylko grabienie jego dobytku, ale też niósł ze sobą dużo poważniejsze konsekwencje – naruszane były zasady obowiązujące w cywilizowanym, greckim świecie. Zalotnicy lekceważyli zwyczaj gościnności, bez wątpienia łamiąc prawa gospodarza swoją ciągłą obecnością oraz zuchwalstwem – czy to nieobecnego Odysa czy jego małoletniego syna. Ignorowali normy moralne, nakazujące chociażby szacunek dla mężatki (lub nawet wdowy) nękając Penelopę niechcianymi zalotami, ale również umniejszali znaczenie relacji syna z matką, pragnąc wymusić na Telemachu wydalenie Penelopy do domu jej ojca. Naruszali zasadę posłuszeństwa władcy – wszak nikt nie był w stanie jednoznacznie potwierdzić śmierci Odysa, który uprzednio rządził nimi jak ojciec – łagodnie i sprawiedliwie. Wreszcie pomijali też prawa pozostałych obywateli – nikt, ani razu nie zwołał zgromadzenia, by zasięgnąć opinii ludu, choć najwyraźniej, o czym świadczy zachowanie Telemacha, a także uwagi Mentora, lud był uprawniony do zajmowania określonego stanowiska jeśli chodziło o sytuację państwa⁸. Społeczeństwo

⁸ W zaistniałej sytuacji faktycznie spornym wydawać się może, czy kłopoty w domostwie Odysa były elementem sytuacji państwa – sam Telemach przychodzi z nimi

itackie nie jest jeszcze oczywiście tym rozwiniętym i uświadomionym politycznie społeczeństwem wieku V czy IV, gdzie możliwość brania udziału w życiu polis była nie tylko prawem ale i podstawowym obowiązkiem obywatela. Itaka wydaje się być luźno połączoną wspólnotą gospodarczą mieszkańców określonego terenu, która władcy potrzebuje nade wszystko jako dowódcy wojskowego i obrońcy⁹. Polityka, poczucie wspólnoty i odpowiedzialności za losy kraju nie stanowią jeszcze istotnego elementu codziennego życia jej obywateli. Czy jednak można uznać, że życie na Itace jest apolityczne? Moim zdaniem jest to absolutnie niemożliwa konkluzja, choć pozornie nie działają żadne instytucje publiczne rzezoną polityką mogące się zajmować, a obywatele raczej troszczą się bardziej o własne dobro niż wspólnotę. W zaistniałej sytuacji jednakże przynajmniej jedna osoba nadal zachowuje autorytet najważniejszej w państwie – autorytet nieformalny, niepozwalający na podjęcie jasnych i określonych działań, ale autorytet, który jest w stanie wymusić konkretne zachowania na grupie itackiej arystokracji. Tą właśnie osobą moim zdaniem jest Penelopa.

Podczas gdy otrzymujemy dość szczegółową narrację dotyczącą historii Odysa, o jego żonie wiemy dużo mniej. To jednakże historia dorastania i usamodzielniania się Telemacha oraz powrót Odysusza są głównymi wątkami *Odysei*. Sama Penelopa czasem jest przedstawiana jako równa Odysowi pomysłami i intelektem, w innych momentach jako istota krucha i bezradna. Od dwudziestu lat czeka na powrót męża, od trzech zмага się z zalotnikami a jej dom *de facto* przestał być jej domem. Większość jej pojawień się w *Odysei* zakończona jest powrotem do kobiecych komnat i zasypianiem pośród łóż. Na pierwszy rzut oka wydaje się zatem być po prostu słabą, nieszczęśliwą kobietą, pozbawioną swojej głównej podpory, czyli męża, a jednocześnie obciążoną problemami ponad jej siły. Tak też rzeczywiście jest. Jednakże, oprócz tego, Penelopa ma drugą, dużo ciekawszą a mniej widoczną stronę, która powoduje, iż stwierdzenie jakoby równa miała być Odysowi rozumem, wale nie jest założeniem na wyrost. Penelopa bowiem od dwudziestu lat, bez wsparcia

na agorę jako ze sprawą prywatną. Telemach jednakże skarży się na nadużycia zalotników i niszczenie prywatnego dobytku. Prócz tego na Itace od dwudziestu lat panuje faktyczne bezkrólewie, a część potencjalnych kandydatów do objęcia władzy pochodzi spoza wyspy, co mogłoby wiązać się z istotnymi zmianami w relacjach „miedzypaństwowych”. Sytuacja w domu Odysa jest zatem moim zdaniem niepozbawiona również istotnego aspektu publicznego i politycznego.

9 J. Halverson, *Social...*, s. 135.

żadnego męskiego krewnego, żyje na Itace, zarządza swym domostwem, troszczy się o wychowanie syna i cieszy powszechnym szacunkiem, a przy tym, choć zaczyna jej to przychodzić z coraz większym trudem, ciągle realizuje swoje zamierzenia. Penelopa nie może działać wprost, nie tylko dlatego, że jest kobietą i jako taka nie może rzeczywiście rządzić, lecz jedynie zachowywać się „niby jakiś król”. Równie istotnym powodem są stosunkowo niejasne cele zalotników. Pozornie chodzi o małżeństwo z piękną i inteligentną królową, wdową po wielkim mężu. Nie wiadomo jednak dokładnie, co wiąże się z tym małżeństwem¹⁰. Zalotnicy bez wahania obiecują Telemachowi, iż przestaną trwonić jego majątek na uczty, gdy królowa zgodzi się poślubić jednego z nich. Jednocześnie nie uznają, aby wraz z ojcowskim majątkiem Telemach miał odziedziczyć pozycję: „jeszcze to leży na kolanach bogów, kto z Achajów ma królować na morzem oblanej Itace.”¹¹, wyjaśnia Eurymachos, jeden z zalotników. W swoim artykule „The Suitors Games” R. Scodel w niezwykle ciekawy sposób łączy elementy teorii gier z zachowaniami bohaterów Odyssei – każdy z nich ma jakiś cel (bądź cele) do którego środki ulegają modyfikacji wraz z działaniem innych uczestników akcji¹². Telemach i zalotnicy starają się rozstrzygnąć pomiędzy sobą kwestię przejęcia władzy na Itace. Antinoos błyskawicznie łączy telemachową chęć objęcia zarządzania w swym domu z próbą zdobycia władzy na wyspie. Zatem bycie dzieckiem Odysa wiązało się z większym prawem do zostania królem, prawdopodobnie również z tego powodu, iż majątek stanowił o większej potędze, w tym wypadku nie wojskowej, a materialnej. Choć więc pozornie zalotnicy zgadzają się na objęcie przez Telemacha schedy po ojcu, już chwilę później planują jego zabicie oraz podział dóbr. W ich rywalizacji zatem Penelopa jest początkowo celem jedynie pośrednim, a przez większość czasu – środkiem do celu. Błędna jednakże jest moim zdaniem interpretacja, iż skoro Telemach miał odziedziczyć majątek Odysa, małżeństwo z Penelopą dla zalotników było bezwartościowe¹³. Nagrodą i wartością samą w sobie jest jej piękno i inteligencja. Zalotnicy mogą jednak również oczekiwać, iż poprzez małżeństwo z wdową po cenionym władcy łatwiej

10 Szerzej analizują ten wątek m.in.: C.G. Thomas, *Penelope's Worth...*, s. 257–264, oraz R. Scodel, *The Suitors' Games*, „The American Journal of Philology” 2001, vol. 122, nr 3, s. 307–327.

11 Homer, *Odyseja*, I, 400–401.

12 R. Scodel, *The Suitors'...*, 308 i nast.

13 Tak np. C.G. Thomas, *Penelope's Worth...*, s. 259.

odsuną od władzy dorastającego Telemacha i zdobędą sympatię ludu¹⁴. Za Penelopą kryje się jeszcze bowiem autorytet i chwała Odyseusza, co dodatkowo zachęca do starań o jej rękę, z drugiej jednak strony daje królowej większą niezależność. Sława zaginionego powoduje, iż nikt nie może przymusić jej do małżeństwa, Stąd też Penelopa nie chce powrócić do rodzinnego domu – tam postać Odysa nie ma już takiego znaczenia i obawia się ona, iż ojciec z bratem skłonni byliby ponownie wydać ją za mąż. Na Itace lud zdaje się akceptować chęć pozostania wierną „mężowi swej młodości”, a Telemach, czyli jedyna osoba, która mogłaby namawiać matkę do zamążpójścia, nie chce narażać się na niechęć ludu oraz jej własny gniew: „matka wychodząc z domu poruszyłaby straszliwe Erynie. Wszystkich ludzi bym oburzył.”¹⁵.

Zalotnicy, od trzech lat uczujący w domu Odyseusza, z jednej strony zdają się nie doceniać autorytetu Penelopy, z drugiej mają raczej świadomość, kto sprawuje w nim faktyczną władzę. Jeżeli komukolwiek podporządkowani są słudzy i mieszkańcy domu, to z pewnością nie Telemachowi, a właśnie Penelopie, choć i ona nie ma bezwzględного poważania: służące wymykają się do zalotników, jedna z nich zdradza sekret tkanego całunu, Melanto usiłuje wygnać żebraka, choć wie, że jej pani chciała z nim rozmawiać¹⁶. To mimo wszystko Odyseusz był władcą, a także gwarantem zachowania spokoju i hierarchii¹⁷. Jednakże Penelopa wciąż jeszcze ma wpływ na resztę służby, a moim zdaniem także, co może wydawać się zaskakujące, na zalotników. Nie jest w stanie wymóc na nich tylko jednej decyzji – odejścia. Poza tym mimo wszystko wykazują się oni dużą subordynacją, jeśli chodzi o realizację jej życzeń. Przyjmują wytłumaczenie dotyczące potrzeby utkania całunu pogrzebowego dla Laertes a i czekają trzy lata na jego ukończeniu! Przeciwdziałają się oraz zmuszają

14 R. Westbrook stawia też intrygującą i nieco kontrowersyjną tezę, jakoby Itaka miała być posagiem Penelopy. To ujęcie faktycznie wyjaśniałoby znaczenie małżeństwa z Penelopą, a także dodatkowo – dlaczego Laertes nie sprawuje już władzy, ani nie próbuje jej ponownie objąć po zaginięciu Odysa – w tym wypadku nigdy nie należała ona do niego. R. Westbrook, *Penelope's Dowry and Odysseus' Kingship*, [w:] *Symposion 2001*, red. R.W. Wallace, M. Gagarin, Verlag der Österreichischen Akademie der Wissenschaften, Wiedeń 2005, s. 12.

15 Homer, *Odyseja*, II, 135–136.

16 *Ibidem*, II, 108–109, XX, 6–8, XIX, 65–70.

17 „Służba, jeśli nie czuje ręki pana, nie kwapi się robić tego, co należy.”, narzeka Eumajos, jeden z wiernych ludzi Odysa. *Ibidem*, XVII, 320.

Penelopę do wypełnienia warunków umowy dopiero, gdy okazuje się, iż był to jedynie pretekst i podstęp z jej strony. Bez wahania przysyłają dary, kiedy zaczyna się ona ich domagać, w żaden też sposób nie protestują, kiedy pragnie ona rozstrzygnąć kwestię zamążpójścia poprzez konkurs strzelania z łuku, choć od razu widzą, iż nie będzie to łatwe zadanie.

Jednakże, jak podnosi R. Scodel, Penelopa w tej typowo męskiej walce o władzę bierze również czynny udział. Jej sytuacja jest o wiele bardziej skomplikowana. Przede wszystkim, nie może działać wprost, ogłosić swego postanowienia i oczekiwać jego spełnienia. Nie tylko bowiem zмага się z zalotnikami, ale też z własnym synem. Telemach zaczął zachowywać się jak pan domu zaledwie przed kilku tygodniami, od razu starając się w pełni zająć to stanowisko. Jediną osobą, która jego autorytet uznaje, jest znów Penelopa. Zalotnicy są zaskoczeni, jak śmiało młodzik zaczyna sobie poczynać i powoli rodzi się w nich obawa, ale nie traktują go jeszcze w pełni poważnie, a w jego słowach widzą raczej puste przechwałki i próbę nadrobienia mową tego, czego nie może osiągnąć czynem. Gdyby bowiem był faktyczną głową rodziny, jednym z książąt cieszących się poważaniem, godnym następcą swego ojca, czyż jedynym jego działaniem, oprócz zwołania bezskutecznego zgromadzenia, byłoby wzywianie bogów, aby zechcieli ukarać zalotników? Dopiero powrót Odysa, prawdziwego władcy, umożliwił przekazanie tych słów w czyn. Modlitwy Telemacha są dla zalotników nieprzyjemne, potencjalnie kiedyś w przyszłości może on również stanowić zagrożenie, ale jeszcze nie darzą go szacunkiem. Jedyne matka słucha jego poleceń i krytycznych uwag, jednocześnie nie przestając się o niego troszczyć. Telemach jeszcze nie jest dojrzały, a posłuch uzyskuje tam, gdzie ktoś chce go uznać. Penelopa zaś bez wątpienia pragnie dostrzec już w swym synu dojrzałego mężczyznę, który będzie w stanie zatroszczyć się nie tylko o ojcowiznę, ale i o siebie samego. Większość jej zachowań dyktowana jest przecież właśnie troską o syna i to on, a nie Odyseusz jest jej głównym zmartwieniem¹⁸.

Ponadto Penelopa wciąż czeka na powrót Odyseusza. Jego przybycie usunęłoby wszelkie zagrożenia ze strony zalotników, a także umożliwiło spokojne dorastanie i naukę Telemachowi, który nie musiałby wkraczać w dorosłość jak jego kuzyn Orestes, poprzez zbrodnię i wyrzuty sumienia. Teoretycznie godząc się na zamążpójście, ale odwlekając decyzję w czasie,

¹⁸ R. Heitman, *Taking Her Seriously: Penelope & the Plot of Homer's Odyssey*, University of Michigan Press, Michigan 2005, s. 40.

Penelopa kieruje uwagę zalotników w tę jedną stronę – małżeństwo rozwiąże wszelkie inne kwestie. Co więcej, by odziedziczyć ojcowski majątek, Telemach musi być pełnoletni¹⁹. Wcześniejsze zamążpójście spowoduje zatem, iż to nie on, a matka stanie się jego dysponentem i tym samym Telemach straci wszystko. Ta świadomość stanowi dodatkową motywację działań Penelopy i usprawiedliwienie tych, które dziś najmniej pasują nam do wizerunku wiernej żony – zwodzenia zalotników, wysyłania raz jednym, raz drugim dających nadzieję komunikatów, nie odrzucanie nikogo w sposób jednoznaczny²⁰. Do chwili, w której rozpoczyna się akcja *Odysei*, strategia Penelopy działała. Trzy lata zalotnicy czekali na jej decyzję, niszcząc majątek i nie interesując się dziedzicem. Dopiero jego wyjście z cienia matki i próby ugruntowania swojego stanowiska jako głowy rodziny zwracają ich uwagę, ale jednocześnie świadczą, iż zaczyna być on gotowy do zajęcia miejsca ojca, przynajmniej jako pana domu. Penelopa stara się zatem oddać autorytet synowi, czy nawet wspomóc jego starania się o niego. Wreszcie godzi się zawrzeć małżeństwo, choć będzie jej ono nienawistne. Czyni to jednak pod wyraźnym warunkiem – to ona wyjdzie z domu i zamieszka u przyszłego męża. Zalotnicy godzą się na to rozwiązanie – ze środka, Penelopa staje się zatem celem samym w sobie. Niemała jest w tym zapewne zasługa Ateny, która chwilę wcześniej zsyła na nią boski sen, w czasie którego naciera jej ciało ambrozją i dodaje jej uroku. Scena ta często odczytywana jest jako przejaw wewnętrznych, sprzecznych pragnień miotających wdowę, pragnącą jednocześnie zachować wierność i prowadzić normalne, spokojne życie. Pragnienia Penelopy faktycznie nie są nazbyt wyraziście zobrazowane w poemacie. Dlaczego jednak to, że Penelopa postanawia wyjść za mąż, miałoby być czym złym? Niszczy romantyczne wyobrażenie czytelników, ale jest całkiem uzasadnione. Jej syn jest dorosły i już jej nie potrzebuje, wręcz przeciwnie, gdyby zdecydowała się na małżeństwo, stan jego majątku znacznie by się poprawił. Wszyscy stracili nadzieję na powrót *Odyseusza*. Dla samotnej królowej wdowy zaczyna brakować miejsca w itackiej społeczności. Wedle T. Nortwicka²¹,

¹⁹ E. Meier Tetlow, *Women...*, s. 24.

²⁰ Więcej o dylematach Penelopy m.in.: N. Felson, L.M. Slatkin, *Gender and Homeric epic*, [w:] *The Cambridge Companion to Homer*, red. R. Fowler, Cambridge University Press, New York 2004, s. 107–113.

²¹ T. van Nortwick, *Penelope and Nausicaa*, „Transactions of the American Philological Association” 1979, vol. 109, s. 269–276, a także przytaczany przezeń N. Austin, *Archery at the Dark of the Moon*, University of California Press, Berkeley 1975.

Penelopa może być rozdarta pomiędzy oczekiwaniem, a pragnieniem ponownego małżeństwa, które zaszłoby ja samą. Mógłby świadczyć o tym sen, który relacjonuje ona Odysowi, będącemu jeszcze pod przebraniem żebraka:

dwadzieścia gęsi na podwórzu wyjada z wody ziarna pszenicy, a ja cie-
szę się ich widokiem. Nagle wylatuje z gór wielki krzywodzioby orzeł,
jedną po drugiej chwyta za szyję i dusi. Leżały na kupie, gdy on się
wzniósł w boskie przestworza. Płakałam i krzyczałam we śnie, a koło
mnie zgromadziły się pięknowłose Achajki i pomagały mi oplakiwać
gęsi, które orzeł zabił²².

Tymczasem okazuje się, że oplakiwane gęsi to zalotnicy, a orzeł – Odyseusz. Dlaczego zatem Penelopa rozpacza? Powód wydaje mi się dużo prostszy – Penelopa nie pragnie siłowego rozwiązania. Oplakuje gęsi, tak jak oplakiwać należy poległych, na co zresztą uwagę zwraca później sam Odyseusz, zabraniając Eurykleji radować się nad ciałami pokonanych. Penelopa przez ostatnie lata radziła sobie dzięki dyplomacji i przebiegłości, skutecznie odwracając uwagę zalotników przez trzy lata, zwodząc ich, ale zapewniając względny spokój. Przez te trzy lata 108 młodych mężczyzn stara się o rękę królowej i, jak sami twierdzą, ona raz zwodzi jednych, raz drugich. Mimo to nie ma żadnej informacji o jakiegokolwiek krwawej rywalizacji, o bójkach czy próbach pozbycia się konkurentów. Żadne z działań Penelopy nie prowadzi do pozbawienia kogoś życia, podczas gdy dziesiątki Achajów ginęły pod Troją z powodu Heleny, kreteńska Meda współzrządziła z kochankiem, a Klitajmestra wraz z Ajgistosem planowali morderstwo Agamemnona²³.

Jednocześnie, w stosunku do Penelopy każdy z bohaterów Odysei ma jakieś oczekiwania. P.N. Hernandez zwraca uwagę na zachowanie gospodarza domu w sytuacji, gdy pieśń barda w jednym ze słuchaczy wzbudza najwyraźniej silne emocje²⁴. Alkinoos, widząc płacz Odysa, sugeruje Demodokowi zmianę pieśni²⁵. Telemach, słysząc wprost skargę matki,

22 Homer, *Odyseja*, XIX, 536–575.

23 Po powrocie na swojej małżonce zawiódł się również bohaterski Diomedes, zmuszony w efekcie do ucieczki do Italii. Zob. Apollodorus, *The Library*, Epitome, 6.9.

24 Hernández P.N., *Penelope's absent song*, „Phoenix” 2008, vol. 62, nr 1/2, s. 46.

25 Homer, *Odyseja*, VIII, 536–540.

nakazuje jej nie przeszkadzać i powrócić do kobiecych spraw²⁶. Hernandez sugeruje, iż może to być powodowane dopiero uczeniem się przez Telemacha sposobów egzekwowania swej władzy, a ponadto Penelopa wkroczyła w męski świat biesiady²⁷. Uwagi te wydają mi się zdecydowanie słuszne – jak zaznaczyłam wcześniej sytuacja Penelopy różni się od sytuacji obecnej podczas uczyty na Scherii Arete, Telemach zaś nie przez wszystkich jest respektowany i nie ma jeszcze doświadczenia. Wydaje mi się jednak, iż dodatkowym motywem tego zachowania jest ogólne przekonanie oraz przyzwyczajenie do tego, że Penelopa „daje sobie radę”, stąd nikogo to już nie interesuje. Od trzech lat dzień w dzień przebywa ona pod jednym dachem z zalotnikami, którzy, gdy się pojawiła „podnieśli wrzask w cienistym megaronie – wszyscy chcieli z nią iść do łożnicy!”²⁸ Telemach zaś, który wcześniej stwierdza, iż do niego należy władza, teraz faktycznie nazywa zalotników „zuchwałymi”, po czym proponuje: „dalej uczujmy wesoło i przestańcie krzyczeć”²⁹. Zaiste, zachowanie godne władcy, który następnego dnia (bezsukutecznie) planuje nakazać zalotnikom opuszczenie jego domu³⁰. Penelopa tymczasem stara się łączyć wszystkie obowiązki, które nakłada na nią społeczeństwo. Choć sama twierdzi, iż nie ma już sił dbać o gości, heroldów czy błagalników, okazuje wielką uwagę Odysowi – żebrakowi, jednocześnie starając się wydobyc odeń wszystkie możliwe informacje o mężu. Lud Itaki oczekuje od niej wierności i ona sama modli się o śmierć, ponieważ „nie chcę być rozrywką lichszego odeń [Odysusza – przyp. aut.] męża!”³¹. Jednocześnie jest skłonna poświęcić własne pragnienia, a nawet swoją dumę dla dobra Telemacha i jego ojcowizny. Mimo to, niezależnie od tego, jaką decyzję podejmie Penelopa, zostanie ona poddana dość ostrej krytyce. Niechęć do małżeństwa spotyka się z naganą ze strony zalotników, jej rodziców oraz wreszcie samego Telemacha. Podjęcie decyzji o ponownym wyjściu za mąż sprowadzi na nią krytykę ludu Itaki, oburzonego, iż nie czekała na powrót Odysusza. Wreszcie ostrożność, której musiała nabyć przez ostatnie dwadzieścia lat jest ostro i nieprzychylnie komentowana

²⁶ *Ibidem*, I, 356–360.

²⁷ Hernández P.N., *Penelope's...*, s. 48.

²⁸ Homer, *Odyseja*, I, 365–366.

²⁹ *Ibidem*, 369.

³⁰ *Nota bene*, jedyną konsekwencją, jaką jest im w stanie zagrozić, są wspomniane modlitwy do bogów.

³¹ Homer, *Odyseja*, XX, 82.

przez znów Telemacha, Eurykleję, a nawet samego Odysa. Co ciekawe, tak naprawdę Penelopa jest jedyną osobą, która nie uwierzyła od razu w powrót męża do domu, ale też nie otrzymała odeń żadnego wyraźnego znaku, mogącego potwierdzać jego tożsamość. Telemach oraz część służby uwierzyła mu na słowo³², również dlatego, że za sprawą Ateny nagle nabrał królewskiego wyglądu i obycia. Laertes i Eurykleja otrzymali nieomyślne znaki świadczące, iż jest to prawdziwy Odys – bliźnię po kłach dzika oraz świadectwo przybysza dotyczące drzew rosnących w ogrodzie starego władcy, które tylko powracający syn mógłby rozpoznać. Penelopa faktycznie widzi, iż przyjęty w gościnę żebrak zmienił się – jego rysy wydają się jej podobne do odyseuszowych, lecz nie ma pewności. Znaki, o których wszyscy wiedzą, jak wspomniana bliźna, nie wystarczą do przekonania Penelopy. Choć równie mocno jak Telemach pragnie ona powrotu Odyseusza, nie ulega też pierwszemu wrażeniu, ani cudzym zapewnieniom. Miała dwadzieścia lat, aby nabyć wiele doświadczenia – przyjmowała licznych podróżników, posłów, nawet żebraków, starając się dowiedzieć czegoś o mężu. Eumajos sam potwierdza, iż często otrzymywała wieści fałszywe, gdyż przybysze liczyli na sowite wynagrodzenie. Ile razy na Itace mógł też zjawić się fałszywy Odys, szybko jednak rozpoznany przez inteligentną żonę? Nie jest to w żaden sposób wykluczone, historia sama potwierdza, iż nagły powrót króla, jego dziedzica, czy kogoś z rodziny królewskiej po wielu latach był często stosowanym sposobem zagarnięcia władzy przez uzurpatorów³³. Penelopa jest więc ostrożna, może nawet nadmiernie, ale to właśnie ona musiała zmagać się z tymi problemami, oddzielając prawdę od kłamstw. Choć pozornie może wydawać się słabą i płacziwą kobietą, niezdolną do podjęcia decyzji, tak naprawdę przez ostatnie lata sama sterowała życiem swego domu. Na zakończenie również ona, choć nieświadomie, umożliwiła realizację odyseuszego planu – jej pomysłem jest konkurs strzelania z łuku, ona też chce, aby gość, „żebrak”, miał swoją szansę na spróbowanie sił, tym

32 Trudno za przejaw ostrożności Telemacha uznać kilkuwersową rozmowę, zakończoną reprimendą Odyseusza: „Nie uchodzi, Telemachu, ani tak bardzo się dziwić, ani patrzeć nieufnie, gdy drogi ojciec jest w domu.”, co właściwie rozwiewa jego wątpliwości. *Ibidem*, XVI, 202–203.

33 Przykład daje nawet sama polska historia i próby osadzenia na tronie carskim w Moskwie Dymitra Samozwańca, mieniającego się cudownie ocalałym synem Iwana IV Groźnego, a także późniejsze pojawienie się jego kolejnych następców.

samym dając małżonkowi do ręki narzędzie zemsty. Nawet w poemacie nie jest ona zatem jedynie „środkiem do celu”, lecz aktywną uczestniczką zdarzeń.

Próba oceny „władzy”, jaką Penelopa mogła sprawować pod nieobecność Odysa jest zatem niezwykle skomplikowana. Bez wątpienia cieszy się ona pewnym autorytetem zarówno pośród mieszkańców Itaki, jak i zalotników. To jej Odysus powierzył troskę o dom oraz syna, udając się na wojnę i, w przeciwieństwie do pozostałych potencjalnych opiekunów, stara się ona wypełniać jego wolę. Zalotnicy oblegają jej posiadłość, lecz nikt nie jest w stanie jej zmusić do małżeństwa ani wybrać jej następnego męża – decyzja w tej kwestii wciąż należy do niej. Nawet Telemach po koniec *Odysei*, co prawda wiedząc już o powrocie ojca, a więc mając świadomość, iż ślub Penelopy jest niemożliwy, wzdraga się przed porzuceniem przez matkę i sam chce próbować sił w rywalizacji, by mogła ona pozostać w domu. Część jej władzy bierze się także stąd, iż nie ma żadnego mężczyzny w rodzie Odysa, który mógłby zarządzać domem. Laertes odszedł na wieś i w sprawach państwowych raczej od dawna nie brał udziału, a nieznan los syna oraz śmierć żony przedwcześnie go złamały. Telemach zaś był jeszcze dzieckiem, które potrzebowało matczynej opieki. Co więcej, Penelopa jest też jedyną osobą zdolną dorównać Odysusowi. Nie bez powodu najczęściej określającym ją epitetem jest „roztropna”, a napotkany w Podziemiu Agamemnon przypomina Odysusowi, że „jest ona bardzo mądra, jej rozum jest pełen dobrych rad”³⁴. Do momentu, w którym decyduje się przeprowadzić konkurs pomiędzy zalotnikami, podtrzymuje też, iż wciąż działa ona w imieniu Odysa, gdyż syn ich jeszcze nie jest dorosły, a mąż zobowiązał ją do opieki na nim. Autorytet zaginionego cały czas zatem ją wspiera. Penelopa nie posiada żadnych formalnych kompetencji, może jedynie kluczyć, stosować podstęp. W przeciwieństwie do Telemacha nie może zwołać zgromadzenia ani apelować o pomoc ludu, lecz cieszy się jego sympatią. Gdy tylko oddalają się zalotnicy, ponownie obejmuje panowanie w domu, zasiadając w megaronie i wypełniając obowiązki gospodarza względem przebranego Odysusa. Jej autorytet jest co prawda chwiejny i nawet Antinoos wypomina jej, iż nie może sama królować bez męża, ale spośród wszystkich osób, które po wyjeździe Odysusa pozostały na Itace, z pewnością jest on najistotniejszy. Znaczna część badaczy analizujących postać Penelopy zastanawia się i usiłuje rozstrzygnąć, czy

34 Homer, *Odyseja*, XI, 445.

jest ona symbolem kobiety usiłującej odrzucić rządy patriarchy³⁵. Proponowałabym prostsza interpretację – Penelopa jest Penelopą. Nie musi odrzucać władzy mężczyzn, bo na Itace nie ma aktualnie mężczyzn zdolnych tę władzę prawdziwie sprawować. Posłuch zawdzięcza częściowo szacunekowi, jakim darzono jej męża, ale również jest on emanacją jej własnych cech – rozsądku, inteligencji, przebiegłości, respektowania praw i zwyczajów. Dopiero wszystkie te elementy tworzą obraz osoby rządzącej jak prawdziwy król, choć pozbawionej faktycznej, królewskiej władzy. Dlatego też „nigdy nie zaginie sława jej cnót, podadzą nieśmiertelni ziemianom pieśń wdzięczną ku czci mądroj Penelopy”³⁶.

Bibliografia

- Apollodorus, *The Library*, przeł. J.G. Frazer, Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts–London, 1921.
- Blundell S., *Women in Ancient Greece*, Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts 1995.
- Byre C. S., *Penelope and the Suitors before Odysseus: Odyssey 18. 158–303*, „The American Journal of Philology” 1988, vol. 109, nr 2.
- Chaston C., *Three Models of Authority in the “Odyssey”*, „The Classical World” 2002, vol. 96, nr 1.
- Cohen B., *The Distaff Side: Representing the Female in Homer’s Odyssey*, Oxford University Press, New York 1995.
- Gregory E., *Unravelling Penelope: The construction of the faithful wife in Homer’s heroines*, „Helios” 1996, vol. 23, nr 1.
- Felson N., Slatkin L.M., *Gender and Homeric epic*, [w:] *The Cambridge Companion to Homer*, red. R. Fowler, Cambridge University Press, New York 2004.
- Halverson J., *Social Order in the ‘Odyssey’*, „Hermes” 1985, 113(2).
- Heitman R., *Taking Her Seriously: Penelope & the Plot of Homer’s Odyssey*, University of Michigan Press, Michigan 2005.

35 Tak między innymi: N. Felson, L.M., Slatkin, *Gender...*; Hernández P.N., *Penelope’s...*, s. 60; H. Whittaker, *Gender...*, s. 29–40; E. Gregory, *Unravelling Penelope: The construction of the faithful wife in Homer’s heroines*, „Helios” 1996, vol. 23, nr 1, s. 3–20.

36 Homer, *Odyseja*, XXIV, 196–198.

- Hernández P.N., *Penelope's absent song*, „Phoenix” 2008, vol. 62, nr 1/2.
- Homer, *Odyseja*, przeł. J. Parandowski, Warszawa 1998.
- Katz M.A., *Penelope's Renown: Meaning and Indeterminacy in the "Odyssey"*, Princeton University Press, Princeton 2014.
- Meier Tetlow E., *Women, Crime and Punishment in Ancient Law and Society*, vol. 2: *Ancient Greece*, A&C Black, New York–London 2005.
- Nortwick T. van, *Penelope and Nausicaa*, „Transactions of the American Philological Association” 1979, vol. 109.
- Scodel R., *The Suitors' Games*, „The American Journal of Philology” 2001, vol. 122, nr 3.
- Thomas C.G., *Penelope's Worth: Looming Large in Early Greece*, „Hermes” 1988, 116(3).
- Westbrook R., *Penelope's Dowry and Odysseus' Kingship*, [w:] *Symposium 2001*, red. R.W. Wallace, M. Gagarin, Verlag der Österreichischen Akademie der Wissenschaften, Wiedeń 2005.
- Whittaker H., *Gender roles in the Odyssey*, [w:] *Greece and Gender. „Papers from the Norwegian Institute at Athens” 2*, red. B. Berggreen, N. Marinatos, Grieg Medialog, Bergen 1995.